KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmu interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartek dnia 24 lutego 1921 roku Nr. 43 Rok XV

ś. † p

Władysław Gałka

Sierżant W. P. wywiadowca Sekcji Defenzywy Oddziału II-go 4-ej Armji,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Sosnowcu dnia 23 II 1921 r. o godzinie 6-ej rano, przeżywszy lat 25.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Piaskowej Nr. 4 na cmentarz w Pogoni nastąpi w piątek o g. 4 p. p.

O czem zawiadamiają krewnych, znajomych, przyjaciół, pozostali w nieutulonym żalu stroskani

Rodzice, bracia, siostry bratowe i szwagier

ś. † p.

Stanisław Kaczmarzyk

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 22 lutego 1921 r. przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ul. Średniej № 1 do kościoła parafjalnego w Pogoni nastąpi w piątek dnia 25 lutego o godz 3 i pół po południu, a następnie na cmentarz pogoński.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych

1010. **Żona dzieci i wnukowie.**

Czytajcie wszyscy!

Ważne rozporządzenie Komisji Międzysojuszniczej w Opolu.

Osoby uprawnione do głosowania kategorji A i C które opuściły obszar Górnego Śląska po 1-szym październiku 1920 i są do list uprawnionych do głosowania wpisane, nie mogłyby głosować, o ile nie mają legitymacji czerwonej lub zielonej. Muszą przeto na przepisanym formularzu wnieść do Komitetu Parytetycznego gminy, w której są wpisane, prośbę o przepustkę do wjazdu na Górny Śląsk, która im równocześnie będzie służyła jako wykaz głosowania. Prośbę tę należy zaopatrzyć w dwie nowsze fotografje.

Ostatni termin, w którym te prośby muszą już być w Komitecie Parytetycznym, upływa 3. marca!

Komitety lokalne powiatu Będzińskiego, oraz Obywateli tutejszych uprasza się, ażeby poinformowali Górnoślązaków, aby się niezwłocznie zgłosili do poszczególnych Komitetów w celu wypełnienia formularza z prośbą o wystawienie karty legitymacyjnej.

Formularze otrzymać można w Komitetach lokalnych i w biurze Komitetu Powiatowego w Sosnowcu.

Chodzi tu przedewszystkiem o uchodźców,

Sosiński
poseł.

1035

Samobójstwo ś. p. Juljana Wartaka o którym pisaliśmy w kronice 17 lutego miało przebieg następujący:

Juljan Wartak popełnił samobójstwo nie przy zdrowych zmysłach, a w przystępie obłędu t. j. w stanie nieprzytomnym — gdyż przedtem od paru dni mówił za wiele i chciał ludzi pracujących w warsztacie pobić — dlatego też był specjalnie człowiek który stał na straży i śledził jego ruchy.

Z poniedziałku na wtorek w nocy Juljan Wartak miał być wywiezionym do Krakowa, — lecz stało się inaczej — gdyż oto w tymże samym dniu po południu wymknął się niespostrzeżenie i szalonym pędem pobiegł ku rzece, do której też wskoczył, Na ratunek momentalnie pobiegli ludzie z warsztatu i wydobyli ciało z wody — posłano też zaraz po doktora Weincichera, — lecz ratunek chociaż był bardzo energiczny — jednakże okazał się bezskutecznym. Doktór Weincicher przez cały czas ratunku był obecny i w końcu widząc, że niema już żadnej nadziei — stwierdził skon 1013

Z poważaniem
Józef Maciej Wartak

Sprawy naszych miast.

II

Ważną oprawą dla Czeladzi lecz i dla całego Zagłębia sprawą zaopatrzenia w wodę w Dąbrowie, Sosnonwcu i Czeladzi zajęło się Ministerstwo Zdrowia i Robót Publicznych, więc w tym celu 22 stycznia przybyli do Czeladzi panowie ministrowie, którzy obejrzeli sławetne urządzenia Towarzystwa Czeladź, mające dać wodę dla miasta wodociąg przy domu Urzędu Celnego i zadecydowali, że nieodzownym jest urządzenie wodociągu dla całego Zagłębia z wieżą ciśnień. Dla urzeczywistnienia tego postanowiono zwołać w Starostwie z przedstawicielami miast i kopalń komitet budowy wodociągu, który to komitet wkrótce będzie zorganizowany do należytej działalności. —

W tymże dniu Rada Miejska uznała za odpowiedni plac na budowę szkoły, grunt miejski zwany „na Górnikach" i zatwierdziła Magistracki projekt konkursu budowy szkoły i członków komitetu budowy

Według ustalonego przez Ministerstwo Oświaty programu budowy szkół powszechnych w Czeladzi ma powstać 7 klasowa szkoła Po ukończeniu 5 klas uczniowie mogą wstępować do szkół zawodowych Obliczono, że w salach wykładowych będzie się kształcić 600 uczniów Oprócz zwykłych przedmiotów będą studjować fizykę i chemję. Nad dachem budynku szkolnego ma być urządzona wieża z lunetą i przyrządami do mierzenia wilgoci, powietrza i zmian atmosferycznych. Wogóle oprócz 12 sal wykładowych będą specjalne sale przedmiotowe: gabinet fizyczny chemiczny, przyrodnictwa ziemioznawstwa geografji, do rysunków, do lepienia modeli z gliny, sala gimnastyczna z pokojem do przechowania przyrządów gimnastycznych sala rozbieralnia, aktowa, rekreacyjna z urządzeniami scenicznemi, sala do nauki sloydu, dwie sale dla księgozbioru uczniowskiego, gabinety: dla kierownika, wizytatora. dla nauczycieli z pokojem na księgozbiór, poczekalnia, 2 pokoje dla woźnych, gabinet lekarski, pokoik dentystyczny, a w suterenach szatnia, pokój jadalny, kuchnia. 2 wanny, natryski i mieszkania dla woźnych słowem będzie to gmach z kanalizacją, na wzniesienie którego i urządzenie będzie mało uchwalonych trzydzieści miljonów.

Niezależnie od powyższego szkoła winna posiadać boisko do ćwiczeń, ogród z zagonikami dla praktyki gospodarczej, łączkę mokra i suchę, śmietniczek dla ćwiczeń przyrodniczych, sadzenia okazów, drzew, krzewów, oraz kwiatów obowiązkowe.

Dla 12 nauczycieli zaprojektowano zbudować 5 domów: 1 dla kierownika 2 dla dwuch familijnych nauczycieli 3 i 4 dla 4 nauczycieli z małą rodziną i dom dla czterech samotnych nauczycieli z centralnym ogrzewaniem 1 z łazienkami i ogródkami dla każdego nauczyciela.

Do konkursu wypracowania planu powyższych budynków zaproszono 5 budowniczych. W składzie sądu konkursowego oprócz Burmistrza, członka komitetu budowy, Inspektora Szkolnego uczestniczyć będą delegaci: Minister Robót Publicz., Oświecenia nauki i sztuki, oraz Kieleckiej Dyrekcji Robót Publicznych, Komitet budowy szkoły wybrano z 9 osób z tych czterech z wyższym wykształceniem.

Jeżeli zaprojektowany gmach szkolny według najnowszego planu będzie wybudowany w przeciągu 3 lat to niezależnie od ozdoby miasta Czeladzi, będzie pierwszym w rozmiarach i jakości w Będzińskim powiecie. Słusznym przeto jest, ażeby Radni Obywatele złożyli podziękowanie projektodawcom w tej sprawie pracownikom Burmistrzom dawniejszemu p. R. Hermanowi i teraźniejszemu p. W. Frączkiewiczowi.

Zjazd N. Zjednoczenia L. z ziem b. zaboru pruskiego.

W dniach 23 i 24 lutego odbędzie się w Poznaniu w sali Królowej Jadwigi walny Zjazd Nar. Zjedn. Lud. z ziem b. zaboru pruskiego.

Program Zjazdu następujący,

Sroda 23 lutego o godzinie 6 popołudniu.

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.

2) Położenie polityczne, referent p. minister Skulski.

3) Nar. Zjedn. Lud. w Sejmie i w kraju, referent p. prezes prof. Dubanowicz.

4) położenie gospodarcze, referent poseł dr. Trzciński.

Czwartek 24 lutego o godz. z 10-ej rano msza u Jezuitów.

5) W jakim kierunku powinna rozwijać się polityka b. dzielnicy Pruskiej pod względem gospodarczym, referent p. wiceminister Placiński.

6) Dlaczego włościjanin do N. Z. L. należeć powinien referent wicemarszałek Maj.

7) Sprawy organizacyjne. ref. ks prob. Bratkowski z Dziekanowa.

8) Wolne głosy i zamknięcie zjazdu.

Zaprasza się delegatów Kół i członków N. Z. L. oraz przyjaciół stronnictwa do licznego udziału w Zjeździe.

Ujęcie groźnych bandytów.

Od dwuch przeszło lat w powiatach Kieleckim, Jędrzejowskim, Pinczowskim, Stopnickim grasowała banda opryszków złożona z 1) herszta bandy Wincentego Cielębały l. 25 2) Wojciecha Walaszczyka 28 l. (ci obaj rodem z pow. Kieleckiego) 3) Antoniego Metryki 28 l. (ze wsi Dąbskiej Woli pow. Jędrzejowskiego) 4) Jana Gawiora, który zbiegł z więzienia Poznańskiego w czasie pochodu bolszewików na Warszawę.

Owa banda była postrachem dla czterech powiatów, w których według statystyki kryminalnej ostatnio dopuściła się 20 śmiałych napadów rabunkowych 8 morderstw w celu rabunkowym nadto 7 podpaleń jako zemstę za udzielenie jakichkolwiekbądź informacji organom władz policyjnych.

Toteż ludność owych powiatów ostatnio tak się bała tej szajki, iż wprost świadomie taiła dokonane napady i żadnych nie chciała udzielić informacji z obawy przed zemstą. Nic tedy dziwnego, że wykrycie tej bandy przeciągała się tak długo.

Coraz bardziej piętrzące się trudności i groźność tej bandy dały powód wreszcie do użycia wybitnych sił fachowych i 4 lutego w pościgu za owymi bandytami udali się 1) podko-

misarz i komendant policji państwowej w Kielcach p. Leon Gallas, 2) wywiadowca były austrjacki wachmistrz żandarmerji p. Dymitr Dańków z Będzina 3) wywiadowca Wiktor Niestrój z Sosnowca, którym dzięki fachowej rutynie i sprytowi udało się po blisko dwutygodniowej tułaczce za bandytami natrafić na trop tej szajki i dn. 18 bm. około wpół do 10 przedpołudniem stanęli przed mieliną za wsią Biserendą w oddaleniu 7 wiorst tuż pod lasem, gdzie ukrywała się ta szajka. Była to ruina na pół spalonej chaty i tam mieściła się właściwa kryjówka.

Organa wspomniane przekonawszy się, że kilku z opryszków przebywa w kryjówce śmiało i odważnie wpadła do niej, zastając ich 3 przyczem zauważyli broń suszącą się na piecu prawdopodobnie wrócili z napadu. Pomimo to jednak bandyci zaczęli stawiać zacięty opór i policja musiała we własnej obronie użyć broni palnej podczas której herszt bandy Cielębała został zastrzelony na miejscu przez wywiadowcę Dańkowa, zaś Metryka również postrzelony przez wywiadowcę Niestroja, a Walaszczyk przez nadkomis. Gallasa został raniony i odstawiony do szpitala więziennego w Kielcach. Za 4 bandytą Janem Gawiorem, który był w owej kryjówce w owym czasie nieobecny pościg trwa dalej pieniądze znaleziono przy nich (kilkadziesiąt tysięcy mk.) oddano prokuratowi.

Zaznaczyć wypada, iż bezczelność bandytów doszła do tego stopnia, że podczas pościgu urządzali podpalenia i rabunki.

Byłoby wskazanem aby miarodajne czynniki wynagrodziły dzielnych przedst. bezpieczeństwa publicznego, niosących życie w ofierze dla dobra ogółu.

Kronika.

— **Z Rady Miejskiej** Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dziś we czwartek, dnia 24 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, o godz. 6 wieczorem z porządkiem następującym: 1) Wprowadzenie radnego Baranka z listy N. Z. R. 2) Sprawa rezygnacji Zarządu Miasta. 3) Wniosek r. Michaela i innych w sprawie reorganizacji Zarządu Miasta r. Michael. 4) Wybory Zarządu Miasta prezydenta, vice-prezydenta, 4 ławników. 5) Wybory Prezydjum Rady Miejskiej przewodniczącego, 2 ch vice przewodniczących, 2 ch sekretarzy, 6) Wybory członków Komisji Skarbowej, Spraw Ogólnych, Zdrowia Publicznego, Budowlanej, Aprowizacyjnej, Opieki Społecznej. 7) Wybór jako ławnika do Sądu Pokoju na miejsce ustępującego Stefana Uniarzyckiego, p. Henryka Łaszczewskiego. 8) Wybory do Komisji, mającej za zadanie ustalenie wzrostu kosztów utrzymania i cen. 9) Sprawozdanie Komisji Skarbowej r. Moszkowski. 10) Sprawozdanie Komisji do Spraw Ogólnych r. Michael. 11) Sprawozdanie Komisji Budowlanej r. Mrokowski, 12) Sprawozdanie Komisji Kwaterunkowej r. Tomecki. 13) Rozpatrzenie budżetu Wydział Szkolny i Statystyczny Zieleniewski, Wsparć i Leśnictwa r. Perelman. 14) Sprawa zapłaty małż. Rusek za kawałek gruntu zajętego pod ulicą Ciepłą Magistrat. 15) Wniosek Komisji 3 ch w sprawie „Miejskich Kursów Przemysłowych" r. Barański. 16) Wniosek Komisji 3 ch w sprawie utworzenia kursów dla analfabetów powyżej lat 14 z pośród młodzieży pracującej r. Barański. 17) Wniosek Komisji do Spraw Ogólnych w sprawie otwierania zakładów w dni świąteczne r. Lubelski. 18) Wniosek Komisji do Spraw w sprawie wybudowanego parkanu przed posesją Meyeholda, r. Michael. 19) Sprawozdanie z posiedzenia w Starostwie w dniu 31 stycznia r. b, w sprawie zaopatrzenia Zagłębia w wodę r. Wieczorek.

— **O tytuł.** W związku ze sprawą o używalność tytułu doktora, która jest obecnie w toku, a o której nadmienialiśmy w swoim czasie otrzymaliśmy dokument, stwierdzający, że p. Stanisław Kozłowski (dr. Petersen) ktoremu sprawę wytoczono o nieprawne używanie tytułu doktora, jest członkiem S.J. Zakonu Martynistów i Akademji Nauk Hermetycznych i że jako taki ma prawo używania tytułu doktora Nauk Hermetycznych.

— **Stypedjum im. gen. Hallera,** powstałe z czystego zysku z założonego przez komendanta obozu p. ppułk. M. Dienstl Dąbrowę „Domu żołnierza polskiego w La Mandria di Chivasso" do, 3-go Maja 1918, przyznała Rada opiekuńcza na odbytem pod przewodnictwem delegata Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., dr. Okęckiego i kuratora ppułk. M. Dienstl Dąbrowy na posiedzeniu 9 synom zaciągniętym do armji polskiej we Włoszech żołnierzy i 1 synowi oficera — razem 10 stypendjów rocznych po 1000 mkp. a to: R. Głodzikowi w Rudniku, B. Gambarzewskiemu w Kończudze, M. Lisowskiej w Samborze, M. Rybakowi w Rzochowie, J. Słowikowi w St. Sączu, E. Burtanowi w Izdebniky W. Katanie w Andrychowie, Z. Głowackiemu w Złoczowie, W. Węglowi w Tarnowie, G. Kasprzykowskiej w Zakliczynie. Fundusz stypendyjny, ulokowany w długo-terminowej pożyczce państwowej, zdeponowanej w Polskiej Kasie Pożyczkowej wynosi 246,970 mkp.

Sędziowie — Wyspiańskiego.

Do wybitniejszych cech talentu i charakteru twórczości Wyspiańskiego należy odtwarzanie pogłębionych sił instyktów potężnych, które ludzi pchają do działania, instyktów niehamowanych refleksją, ukrytych w naturze ludzkiej, zaspakajanych drogą mordu nawet drogą krzywdy bliźnich. Ale jednocześnie Wyspiański przeciwstawia tym pierwotnym instyktom i takie cechy ludzkie, które rwą gdzieś w nieświadomość, żądne rozwiązania zagadki nieznanego, zagadki bytu człowieka. Zderzenie tych dwu sił wytwarza konflikt tragiczny konflikt — wiekuisty. Stąd i istota tragizmu w dziełach Wyspiańskiego przenosi się wewnątrz, rozgrywa w duszach ludzkich, dając wyraz swój mocny w scenach realnych. Jak w „Odysie" przeprowadza w „Sędziach" Wyspiański tezę że żywot pełen krzywdy mści się, że grzech rodzi grzech, że zły czyn pociąga za sobą nieszczęście.

Schodząc na teren stosunków realnych, między żydów i chłopów małej wioski, maluje z prawdą środowisko, wnikając w najtajniejsze zaułki duszy ludzkiej. Dlatego to każda postać czy to Samuela szynkarza, czy Jewdochy, czy Natana czy Joza czy wreszcie ojca Jewdochy olbrzyma w swem cierpieniu, w swem nieszczęściu są potęgami. Kolizje między tymi ludźmi zyskują też specyficznie ponure oświetlenie zbrodnie, grzech i kara stają się kolosami. Fatalizmem zbrodni uwydatnia Wyspiański z ogromną siłą, dając go w naturalistycznej oprawie. Obydwa światy i chłopski i żydowski znalazły w poecie świetnego malarza. Jak mistycyzm synów Judy, żądza panowania nad całym światem usymbolizowana została w Samuelu, tak znów bezgraniczna miłość w Jewdosze prostota w Joasie, a surowe ciągle fatum w oszukanym chłopie Inne postacie są również pełne dobitnego wyrazu ich dusz, a mimo, że każda uosabia pierwiastek wiekuistości ma obok tego mistrzowsko odtworzone cechy ludzkie jak np. typ Jukli albo Faigi. Wielkie dzieła wymagają odpowiedniej gry artystów. Ta gra staje się tem trudniejsza, tem ryzykowniejszą im dzieło jest głębsze im więcej wkracza w symbolizm. A jednak artyści nasi mimo pospiesznego przygotowania sztuki wywiązali się z zadania bardzo starannie tak że spektakl udał się zupełnie. Powinno to zachęcić publiczność do gremialnego pójścia na drugie przedstawienie „Sędzia".

J. M-ski.

Z teatru

— **Teatr Zimowy.** Emeryk Kalman, najpopularniejszy twórca lekkiej muzyki, kompozytor rekordowych operetek, jak, „Księżniczka czardasza", „Wieszczka karnawału", „Manawry jesienne" i wielu innych napisał przepiękną operetkę „Król skrzypków", która ukaże się na dzisiejszem przedstawieniu urozmaicona tańcami.

Jutro w piątek po raz ostatni ujrzymy na scenie Swena Langa tragikomedję „Samson i Dalili" w głównych rolach z p. Wąsowicz, Boneckim, Dąbrowskim i innymi na czele".

W antraktach jako nowość da się słyszeć znakomita orkiestra koncertowa wojsk polskich 12 pułku.

W sobotę premjera operetki Zichera nie granej w Sosnowcu „Ach ta wiosna ta!", z której próby odbywają się w całej pełni, a udział przejmuje cały personel operetkowy. W akcie trzecim nowe tańce: wielkie balle a billa balletowe „Przebudzenie wiosny".

W niedzielę popołudniu „Operetka kontuszowa z obchodem dożynkowym „Polska krew". Wieczorem po raz drugi „Ach ta wiosna".

Na wyższy repertuar wczesne sprzedaż biletów rozpoczęta.

— **Przedstawienie dla uczącej się młodzieży,** dane będzie w nadchodzącą sobotę popołudniu po cenach najmniejszych. Afisz zapowiada „Syna marnotrawnego".

Początek o godz. 3 i pół popołudniu,

— **Teatr Popularny** — tani przy ul. Kościelnej na drugi cykl przedstawień, które odbędą się w nadchodzącą sobotę i niedzielę wystawia: w sobotę pełną pogody czteroaktową komedję najlepszego komedjopisarza Kazimierza Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!"

W niedzielę zabawną krotochwilę trzyaktową w inscenizacji dl. Sachorowskiego „Zażarty automobilista".

W antraktach uprzyjemniać będzie słuchaczom koncert orkiestry 12 pułku.

Ceny biletów do tego najtańszego teatru od 10 do 60 marek nabywać można wcześniej w kasie dziennej teatru H. Czarneckiego i na godzinę przed przedstawieniem w kasie teatru Zagłoba.

— **Dziś w Ząbkowicach** wystawiony będzie doskonały utwór Leopolda Staffa „Sprzedana". Sztuka o głębszym podkładzie psychologicznym, wywierająca silne wrażenie na widzach, daje znakomite pole do popisu pp. Wąsowicz, Hartmannowej, Boneckiemu, Dąbrowskiemu, Tańskiemu, którzy tworzą całość prawdziwie artystyczną.

— **Jutro w piątek na Saturnie** „Krysia Leśniczanka.

— **Wyjazd teatru do Katowic** Henryka Czarneckiego nastąpi w nadchodzący poniedziałek. Zapowiedź przyjazdu sympatycznej drużyny odbiła się echem na Górnym Śląsku, to też pokup na bilety w redakcji „Górnoślązaka" idzie raźno. Na przedstawienie to wybierają się również i wszyscy oficerowie francuscy, kwaterujący obecnie w Katowicach. Dany będzie „Hrabia Luxemburg", oraz specjalne popisy baletowe.

5) EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

Silna ciałem, rozwinięta w piersiach, szeroka w plecach a przy tem cienka w pasie, bez żadnych błędów w budowie, ale też i bezdystynkcji w ruchach, była to jedna z tych skończonych, ale pospolitych piękności, stokroć łatwiej ulegających pokusie od kobiet od kobiet mniej pięknych, lecz pewniejszych siebie, piękności jednak, którym pobłażać zwykli nawet najbardziej wymagający mężczyźni.

Zastawszy główne drzwi otworem, pobiegła w głąb mieszkania.

— Gdzież jest ta nieznośna Teresa? — pytała siebie.

Przybiegłszy do gabinetu poczciwego Moriceau i widząc, że jest próżny, zbladła.

— Możnaby powiedzieć, że miałam przeczucie katastrofy,— rzekła. — Dokąd się mógł udać? A Teresa? Mieliżby skryć się razem. Trzeba to sprawdzić.

Woła, szuka, po wszystkich pokojach, nikt jej nie odpowiedział nigdzie ani śladów zbiegów.

— Gdybyż mi się wyśliznął! — rzekła do siebie, padając wzburzona na fotel i rzucając na kanapę szal i kapelusz: — nie, to niepodobieństwo, jestem szalona!.. I poświęcaj się tu przez lat siedem dla jednego starca! Nie! On mi nie umknie. Wiem, że mam do zwalczenia silną partję, ale musza mi ustąpić. Jest ich z piętnaścioro przeciwko mie jednej.

Olimpja wstała i szybko po raz drugi przebiegła wszystkie pokoje.

— Nic i nic! — rzekła zgnębiona: — acha, ten pokoik...

Klucz był we drzwiach; przekręciła go szybko, a gdy jeszcze drzwi nie chciały się otworzyć, zrozumiała, że były zamknięte na dwa spusty. Znowu go więc przekręciła i wyjęła szybko. Drzwi się otwarły. Olimpja stanęła oko w oko z Teresą, wspartą o ścianę z załamanemi rękoma. Gniew tryskał z oczu Olimpji, ręce zacisnęła, usta jej drżały.

— Gdzie on? — zapytała głosem rozkazującem.

Teresa, która lękała się pani jak ognia, i która nadto otrzymywała dobre wynagrodzenie za strzeżenie pana, bojąc się by jej nie wymówiono służby, opowiedziała wszystko, jak było.

— Dobrze, jesteś oślicą; a teraz, jeżeli chcesz spać tu dzisiejszej nocy, jeżeli nie chcesz, bym cię wyrzuciła natychmiast wraz z twemi manatkami, ruszaj po niego i sprowadź mi go tu nie zwłocznie.

— Ależ gdzie ja go znajdę?

— A czy ja wiem, szukaj go... idź do Gautrot, Tailbonis, Lodoux.

W trzy kwadranse potem Teresa wróciła nie znalazłszy poczciwego Moriceau, Olimpja, która już ją czekała w kapeluszu i w szalu, zbiegła szybko ze schodów, wskoczyła do pierwszego fiarka i rozkazała się wieźć na ulicę Grange aux-Balles, do pana Benadet.

— Jestem nierozsądną, — rzekła do siebie, — on tylko tam być musi, że też mi to wcześciej na myśl nie przyszło!

Zdawało jej się, że konie wloką się zbyt wolno, tak była zniecierpliwioną.

W kilka minut potem, Olimpja, nie mogąc ulegodzić oporu starszego dependenta argumentacji, znalazła się prawie przemocą w gabinecie notarjusza. Ten ostatni zaledwie zdążył uprzątnąć świeżo powierzone sobie papiery i wypuścić tylnemi drzwiami obywatela Moriceau.

— Z kim mam zaszczyt mówić? — zapytał pan Benadet, nie zdając się spostrzegać pomieszania i rumieńca na twarzy przybyłej kobiety i zachowując manjery i uprzejmość notarjusza z lepszego towarzystwa.

— Przepraszam... przed chwilą... zdaje mi się...

— Racz pani spocząć, jestem zawsze na rozkazy osób, łaskawie zasięgających mej rady.

Olimpja przygryzła wargi.

W trakcie tego, poczciwy Moriceau, pełen obawy, schodził ze schodów od notarjusza, zmuszony zatrzymywać się niejednokrotnie dla zaczerpnięcia powietrza.

Przed bramą domu dostrzegł doróżkę, która mu się wydała bardzo dogodną i w dobre zaopatrzona konie.

— Zajęty! — rzekł dorożkarz.

— To nic, ja płacę podwójnie.

— Figlarz stary! — odparł pierwszy śmiejąc się głupkowato, przywiozłem tu młodą damulkę, ona mi zbyt dobrze zapłaci, aby ją puszczać w trąbę.

— Ach! — odparł stary Moriceau, na którego pomarszczone czoło wystąpił lekki rumieniec: — cóż ona ci dać może, da ci dwa ludwiki?

— Nie, ale jednego da.

— Masz dwa.

Starzec wydobył z kieszonki swej żółtej kamizelki dwie sztuki złota i pokazał je doróżkarzowi, który porwawszy je z suchych palców poczciwca, pośpieszył skrzętnie je umieścić w swych skórzanym woreczku.

c. d. n.

Nieudane rokowania.

Znękana perypetjami wojny z bolszewją opinja publiczna powitała z uczubiem ulgi dzień 11-go października ub. r., jako datę podpisania preliminarjów. W listopadzie przystąpiono do układów definitywnych. Obie strony, polska i sowiecka, głosiły od początku, iż pragną dojść do porozumienia jak najprędzej, ponieważ leży to w interesie zarówno Polski, jak Rosji.

P. Dąbski, wziąwszy w monopol rozwiązanie historycznego dramatu, oddala od siebie wszelką myśl o podziale zaszczytu rokowań, a że głowa jednego ludowca nie potrafi objąć ogromu trudności, układy przechodzą powoli w stan chronicznej jakiejś choroby.

Niesłychanie bliski termin plebiscytu na G. Śląsku powinien być dla p. Dąbskiego przestrogą. Pominąwszy nieuzasadnione nadzieje bolszewików i Niemców, że przez zwłokę w podpisaniu pokoju Niemcy uzyskają tam większą liczbę głosów, także naodwrót, ostateczny pokój na wschodzie postawi Polskę na pewnych nogach wobec G. Śląska. O tem zdaje się zapominać polska delegacja pokojowa, a z niezdecydowanej postawy naszych pełnomocników korzysta skwapliwie p. Joffe.

Kto wojnę przegrał, „eo ipso" zgodził się na kontrybucję. Nie uznaje tego prawa delegacja sowietów, która n. p. postanawia zwrócić Polsce zagrabione mienie w rublach... sowieckich, nie uwzględniając na wet ich dewaluacji. Polska żąda 85 miljonów w złocie, a bolszewicy dają tylko 30 miljonów — i to w ekwiwalencie. Podobnie nie osiągnięto dotychczas zgody co do zwrotu funduszów i kapitałów publicznych, jak również w sprawie granic i tranzytu z zachodu przez Polskę do Rosji i na odwrót, a także w dziedzinie nabytków i. t. d. — tak, że ostatecznie rokowania stanęły na martwym punkcie.

Do Rygi pojechał minister skarbu Steczkowski, aby pchnąć pana Dąbskiego do czynu. Pod jego naciskiem p. Dąbski postawił Joffemu ultimatywne żądania tej treści: Daiszy przebieg rokowań ryskich uniezależnia się od wyniku plebiscytu na G. Śląsku, pozostawiając Polsce zupełną swobodę ruchów pod tym względem. Dążeniem delegacji polskiej jest, przy dobrej woli bolszewików, przecięcie wszelkich węzłów, które utrudniają szybkie zakończenie rokowań. Kładąc przeważający nacisk na zwrot należnej Polsce części złota rosyjskiego i wypłacenie odszkodowań, gotowi jesteśmy zgodzić się w pewnych wypadkach na rekompensaty, bez wtrącania się jednak do kompleksu spraw, objętych traktatem. Rodzaj, sumę i granice rekompensat uzależniamy od sumy zyskanego kruszcu".

Jaka była na to odpowiedź Joffego? Oto przewodniczący delegacji rosyjskiej poprosił o przerwę(!!!) celem porozumienia się z Moskwą. Dlatego należy przyjąć z niedowierzaniem depeszę, jakoby podpisanie traktatu miało nastąpić za dwa tygodnie — wobec pomyślnego zwrotu w pertraktacjach.

Najniepotrzebniej delegacja polska dopuściła wogóle do targów z pokonanym wrogiem, z końcem ubiegłego roku miała przecież w ręku wspaniałe atuty, oraz świeży w Polsce i zagranicą urok zwycięstwa. Demagogiczne czynniki centro lewu, podnosząc wówczas hasła sprawiedliwego pokoju, posunęły się zbyt daleko. Był to zresztą wynik niejako ogólnej psychozy. Nagły odwrót z pod Kijowa i również nagły „cud Wisły" podziałały na społeczeństwo, jak narkotyk w nadmiernym wysiłku. Zapalny naród, odparłszy wroga, spoczął na laurach w momencie najmniej odpowiednim.

P. Dąbski powinien wiedzieć o tem, że źle się dzieje w państwie bolszewickiem przejrzeć obłudną grę Joffego.

Już po VIII. kongresie komunistów w Moskwie za rysowały się poważne różnice między Leninem a Trockim, które obecnie grożą rozłamem w łonie partji. Związki zaś zawodowe robotników wszczęły za wziętą walkę z terrorystycznym rządem.

Równocześnie objawia się zagranicą zdecydowany ruch robotników przeciwbolszewizmowi. Oto kongres francuskiej federacji pracy (t. j. związków zawodowych) uchwalił nie podawać na przyszłym kongresie wniosku o przyjęcie do trzeciej (moskiewskiej) międzynarodówki, gdyż konferencja chce należeć w dalszym ciągu do międzynarodówki amsterdamskiej.

Sowietom rozsuwa się ziemia pod nogami w Rosji, a urok ich gaśnie w socjalistycznych sferach Europy. Wie o tym dobrze Joffe, a najwiedoczniej nie wie p. Dąbski. inaczej bowiem mielibyśmy już dawno pokój wraz ze złotem rosyjskiem, taborem kolejowym i innemi akcesorjami korzystnego traktatu.

Zbrojne przygotowania niemieckie na granicy Górnego Śląska.

BYTOM. Rząd niemiecki spodziewając się, że plebiscyt wypadnie na korzyść Polski i licząc na pewną przegraną, pokrywa cały Śląsk Średni i Dolny — zwłaszcza przy granicy Górnego Śląska siecią tajnych organizacji wojskowych. Zwłaszcza w ostatnich czasach w miarę zbliżania się terminu plebiscytu, przygotowania te stają się coraz to szybsze i barbziej gorączkowe, zatracają swój tajny charakter, a ich organizatorowi, przeważnie byli oficerowie armji niemieckiej kręcą się po całym Śląsku jawnie i bezkarnie; prokuratorja państwa wie o tem doskonale lecz nie czyni nic, by ukarać tych „bohaterów" i wstrzymać ich działalność, a jeśli nawet wytoczy się im śledztwo sadowe, to jest ono czystą komedją, kończy się zwykle uwolnieniem oskarżonych. Z tego widać, że dzieje się to w porozumieniu z rządem niemieckim, który równocześnie, starając się odwrócić uwagę od tych zbrojeń, puszcza w świat wieści o rzekomem gromadzeniu wojsk na granicy polskiej, o „bojówce polskiej", której istnienie udowadnia fałszywymi dokumentami.

Tymczasem udowodnić możemy rządowi niemieckiemu, że rozszerzając te wieści, stara się ukryć swoje własne zbrojenia, które odbywają się w całej pełni i z wielkim pośpiechem. Udowodnimy to, przytaczając nie jakieś sfałszowane rozkazy ale fakta, o których pisze prasa niemiecka,

I tak „Freiheit" w nr. 75 pisze wyraźnie, że w Wałbrzychu skonfiskowano przed Bożem Narodzeniem dokumenty, w których okazało się, że „Orgesch" pokrył cały powiat siecią tajnych organizacji wojskowych. Opracowane dokładne plany bitew dla przyszłego ataku, poukładano składy broni i ułożono marsz naprzód aż do najdrobniejszych szczegółów. Konfiskata dokumentów spowodowała kilka aresztowań. Ponieważ aresztowani byli dawniej oficerami, wypuszczono ich zaraz na wolną stopę.

Ostatnie wiadomości.

Podpisanie układu.

PARYŻ. Prezydent Ministrów Briand podpisał przed swoim wyjazdem do Paryża wraz Ministrem Sapiehą układ polsko-francuski, który zawiera dosłowne brzmienie wspólnej deklaracji obu rządów, wydanej 6 lutego.

Anglja chce odroczyć plebiscyt!

WARSZAWA. (Tel wł). Korespondent „Gazety Warszawskiej" podaje szereg wiadomości z Paryża i tak: Jakkolwiek Lloyd George podczas rozmowy z min. Sapiehą w Londynie zapewniał, że nie przyczyni się do opóźnienia plebiscytu nawet o jedną godzinę, to jednak w piątek ambasador angielski w Paryżu, Lord Harding, na pod stawie otrzymanych instrukcji zażądał do konferencji ambasadorów, ażeby 1) plebiscyt na G. Śląsku wyznaczony 20 marca, odroczyć 2) ażeby emigranci głosowali jednocześnie ze stałymi mieszkańcami G. Śląska

Odszkodowania Niemieckie.

Pretensje poszczególnych państw.

PARYŻ. Korespondent londyński „Matin'a" podaje sumy jakich zażądały w Komisji Reparacyjnej poszczególne państwa Sprzymierzone tytułem odszkodowania za szkody, wyrządzone skutkiem wojny. Według tego zestawienie zażądały: Francja — 213,542 miljony franków w papierach, Anglja — 2,541,502,534 funty ster. i 7,587,832,086, Włochy — 33 miljardy lirów, 27 miljonów franków i 128 miljonów f. st., Polska — 23 miljardy fr. w złocie, Rumunja — 31 miljardów franków, Brazylja — 1,118,000 funtów sterlingów za szkody w marynarce, Belgja — 34 miljardy franków belgijskich i 2 i pół miljarda fr. franc.

Zaznaczyć należy, że Anglja nadto wypłaty 8 miljardów fr. w złocie dla opłaty rent wojennych. Oczekiwany jest oprócz tego rachunek Portugalji i Czechosłowacji, który prawdopodobnie będzie wynosił 5 miljardów franków w złocie.

Okupacja Syberji przez Japonję.

TOKJO (PAT) (Reuter) Minister sprwaw zagranicznych oświadczył, że odłożono ewakuację Sybiru, oraz że z powodu niepewności położenia w obszarach granicznych przedłużono okupację we Władywostoku, aby w ten sposób zapobiedz nowym zaburzeniom ze strony niezadowolonych koreańczyków.

Plebiscyt 20 marca.

LONDYN, (wł) „Temps" donosi: Rada najwyższa w Londynie rozstrzygnęła, że głosowanie ludowe na G. Śląsku ma się odbyć 20 marca. Rząd angielski wyśle na G. Śląsk 4 batalјony wojska. | Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości brak dotąd. Mimo to zdaje się być pewnem, iż plebiscyt odbędzie się w marcu i że Komisja Międzysojusznicza w Opolu w najbliższych dniach urzędowo ogłosi termin głosowania.

Z Sejmu.

Na posiedzeniu Sejmu uchwalono wotum zaufania do rządu. P. prez. Witos w mowie swej stwierdził co do układów w Rydze, że tylko sowiety udaremniają zakończenie rokowań w pierwszej połowie lutego. Rząd polski nie odstąpi od swych żądań. Min. Steczkowski, który jest obecnie w Rydze, posiada wielkie pełnomocnictwa i rokowania obecnie posunęły się naprzód. Dalej prez Witos podniósł doniosłe znaczenie wizyty Nacz. państwa w Paryżu. W sprawach budżetowych stara się rząd o jaknajdalej idące oszczędności w sprawie aprowizacji podjęto jaknajenergiczniejsze przeprowadzenie zasiewów. Podkreślił dalej p. prez., że stronnictwa żądają wiele rzeczy od rządu, a nie popierają go należycie faktami.

W państwie polskiem wszystkie stronnictwa odpowiedzialne są za państwo. Przystąpiono do głosowania nad rezolucją pos. Fiderowicza, składającą się z dwóch części:

1) Sejm stwierdza potrzebę normalnej pracy w kierunku urzeczywistnienia najważniejszych żądań polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

II) Sejm w zaufaniu do rządu, że usilnemi staraniami i skuteczną pracą zdoła rozwiązać te zagadnienia udziela mu do tego celu swego poparcia.

Rezolucję te przyjęto większością głosów.

DOK. MEDYC.
Wł. BITNY-SZLACHTA
B. ordynat kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Analiz. mikroskop.
od 11—1 po poł. wiecz. od 6—8 panie od 5—6. 673
Ul. Małachowskiego № 18.

LECZNICA CHORÓB KOBIECYCH
D-ra J. Eysymontta
Sosnowiec ul. Małachowskiego 11
Przyjęcia chorych: 10—12 i 5—7 godz. 687

Kino-Oaza
Dziś i dni następne
Jeden z najlepszych rosyjskich obrazów Jarmoljewa w Moskwie
PROKURATOR
Przepiękny dramat w 5 częściach
w rolach król ekranu MUZZUCHIN partnerka jego Lisienko i Buchowiecki

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze:

W numerze 40-ym „Kurjera Zagłębia„ z dnia 20 bm. ukazała się notatka, której autor twierdzi, jakoby Elektrownia przy inkasowaniu dodatkowych rachunków wstecz w związku z podwyższeniem cen za energię elektryczną przez Komisję Rozjemczą od września r. ub. począwszy, żądała natychmiastowego pokrycia całej różnicy za przeciąg 3 m esięcy, w razie zaś niezapłacenia groziła wyłączeniem abonentów z sieci. Przykładając wielką wagę do tego, aby stosunki Elektrowni do ogółu odbiorców prądu i odwrotnie układały się w sposób jaknajprzyjaźniejszy i nie były bez potrzeby zakłócane, prosiliśmy Szan. Pana. o umieszczenie w Swej poczytnej gazecie poniższego sprostowania.

Oświadczy, że odnośne twierdzenie wzmiankowej notatki jest niezgodne z rzeczywistością i polega widocznie na błędnych informacjach.

Zdając sobie dokładnie sprawę z położenia, w jakiemby się znalazła ludność na wypadek żądania uregulowania całej 3 miesięcznej zaległości w jednym terminie, postanowiliśmy z góry spłatę zaległości rozłożyć na trzy miesięczne raty.

Metodę tę też stosujemy w praktyce od samego początku, przyczem w możliwie łogodny sposób i z uwzględnieniem indywidualnych warunków płatników,

Łączymy wyrazy głębokiego szacunku i pozostajemy z poważaniem.

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowickiej.

Praskie jarmarki wzorów towarowych

trwać będą

od 28 lutego do 8 go marca 1921 r.

na placu wystawowym w Stromówce, Praga czeska.

Najlepsza okazja kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju wytworów przemysłowych.

Zgłoszenia piśmienne kupców od 25 lutego 1921 r.

Zgłoszenie ustne kupców aż do zakończenia jarmarku.

Warunki dla dostawców i kupców objęte są w regulaminie wystawowym i planie dyslokacyjnym.

Odznaki Kupieckie z legitymacjami na 50% ustępstwa na przejazd kolejami Rz. Czechosłowackiej — 30 koron Czechosłowackich.

Objaśnień udziela: Zarząd Praskich jarmarków wzorkowych, Praga I, Staromiejska Radnica; Centralny Związek Czechosłowackich Przemysłowców, Praga II, Mikuladzka 6; wszystkie izby handlowo-przemysłowe Rz. Czechosłowackiej; wszystkie konsulaty Rz. Czechosłowackiej. Warszawa, Wielka 33. tel. 79—70. 1036

Honorowy zastępca Karol Fiser, Warszawa, Mazowiecka 10. tel. 1-44 (dawny).

● Co każdy Polak wiedzieć powinien o żydach! ●

Czytajcie i rozpowszechniajcie!

Księgarnia

J. DIPPEL

Sosnowiec Orla 18.

POLECA:

A. Niemojewski. Dusza żydowska w zwierciadle Talmudu
T. Jeske-Choiński. Historja żydów w Polsce
T. Jeske-Choiński. Poznaj żyda
F. Eger. Masoni i żydzi 923
Brafman. Żydzi i kahały
M. A. Nowakowski. Strzeż się żydów i bolszewików
oraz BIBLIOTECZKA ŻYDOZNAWCZA

Czytajcie i rozpowszechniajcie!

● Co każdy Polak wiedzieć powinien o żydach! ●

Zarząd Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskiem podaje do wiadomości swoich członków, że może nabyć partje materjałów ubraniowych męskich, po cenach wyjątkowo niskich. Ktoby z członków Związku życzył sobie nabyć powyższe materjały, zechce się zgłosić do Sekretarjatu Związku w godzinach pomiędzy 6—9 wiecz. — — celem obejrzenia próbek i złożenia gotówki z góry. — — 1037

Dnia 27 lutego r. b. o godz. 2 po południu odbędzie się

ogólne zebranie

wszystkich członków Stow. Spoż. „Zgoda".

Członkowie nie mający pełnych udziałów winni takowe najpóźniej do dnia 26 bm. dopełnić gdyż inaczej będą pozbawieni głosu Drugi teren zebrania o godz. 4 ej tegoż dnia. 1004

Oszczędzajcie bieliznę

używajcie znane z dobroci

Mydło Częstochowskie

z „RYBKĄ"



Tow. Zjed. Fabr. 668

MYDŁA w CZĘSTOCHOWIE

Repr M. Geyer.

Sosnowiec, St. Sosnowiecka 68

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej

„GURNIK"

w Dąbrowie Górniczej.

Ból głowy, migrenę, newralgję

usuwają powszechnie i znane proszki z kogutkiem „Migreny Nerwosin". Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem".

Odmrożenie



leczy goi ranki, zapobiega maść z Kogutkiem

„MROZOL"

Hurt. M. JAGIEŁŁOWICZ

Sosnowiec

Płótna!

Silezje — Bułgarskie — Tyrolskie — Polskie — Domowe — Narodowe — Madapolamy od 210 marek za metr Prześcieradła — betcajgi — wsypy gładkie i w kratę — surówki.

Korty!

Na ubrania damskie i mężkie. Sukna — cajgi — szewioty.

Chustki!

CIEPŁE — na głowę i do nosa. Skarpetki — pończochy. Koszule — kalesony.

:: Sienniki lniane — Ścierki. ::

Polski Dom Handlowy

MACIEJOWSKI i ARTZT

Warszawa ul. Marszałkowska, 127.

Największy skład manufaktury.

Specjalność: dostawy do Kooperatyw, Stowarzyszeń, Kółek rolniczych, Spółek włościańskich po cenach najniższych na rynku warszawskim. 935

DROBNE OGŁOSZENIA

Fryzjerski
subjekt potrzebny zdolny do prowadzenia zakładu Modrzejowska 4 1001—2

Szóstoklasista
dziela lekcji w zakresie niższych klas Adres w Administracji 967—3

Stenografistka
pisząca na maszynie poszukuje posady Oferty do Filji „Kurjera" w Będzinie pod K. N. 970—5

Lekcji
stenografji udzielam. Wiadomość w Redakcji Kurjera. 1022—5

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także nie wykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki, techników. Pośrednictwo bezpłatne. 863

Konserwatorzystka
udziela lekcji gry na fortepianie, oraz języka niemieckiego młodzieży i osobom starszym Towarowa 9 m. 8. 1019—2

Maszynistka
pisząca na maszynie poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w Kurjerze. 1021—5

Poszukujemy:
jednego zdolnego i wprawnego pomocnika biurowego, znającego stenografję polską i mogącego szybko załatwiać korespondencję bieżącą na maszynie systemu „Underwood'a" Jednego chłopaka do posługi. Zgłoszenia między godz. 9—10 rano codziennie przyjmuje Dom Handlowo Przemysłowy Inżynierowie M. Bizoń i F. Zięba S-ka z ogr. odp. Sosnowiec Kołłątaja Nr. 9 I p. Telefon N. 91. Wstąpienie zaty hmias. Świadectwa szkolne i referencje należyprzedłożć 1030

Potrzebna
przyzwoita panienka do haftu Wiadomość w redakcji 1008—2

Potrzebna
służąca do pojedynczej osoby Pogoń Będzińska drugie piętro dom Muca 1033—2

Potrzebna.
Bona jako służąca do rodziny francuskiej na bardzo dobrych warunkach Tylko osoby z rekomendacją mogą zgłosić osobom znającym język niemiecki będzie pierwszeństwo. Fabryka Huldczyńskiego. Techniczne biuro od godz. od 9—12; 12—5 wieczorem

Nauczycielki
jezyka francuskiego poszukuje osoba pojedyncza. Pożądana umiejętność zarządzania domowem gospodarstwem. Warunki do omówienia Wiadomość w administracji Kurjera 1028—3

Wachlarz biały
znaleziony 5 lutego na wieczorku w sali Związku odebrać można w Sosnowcu, Małachowskiego 16, mieszk. 13. 1025

Maszyna
do szycia do sprzedania. Pogoń ul. Racławicka Nr. 15. Zastać można po południu. 1028

Linja
techniczna najdłuższa do sprzedania Wiadomość w Redakcji. 1026—3

Domek
piętrowy wśródmieściu, 10 ubigacji, z których dwie można zająć w każdej chwili, do sprzedania zaraz. Cena 200,000 wiadomość w Redakcji Kurjera Zagłębia, bez pośrednictwa. 991—3

Sprzedam
dywan perski kilim i rosyjski 3 Maja 18 Cegłowski 1006—4

Tanio sprzedam
kredens dębowy, łóżka niklowe z materacami, garnitur salonowy otomany szafy, stoły bibljotekę dywany, komody tremo, orkiestron restauracyjny oraz wiele ładnych rzeczy Towarowa 9 m. 8 1038—2

Wielki
wybór żurnali wiosennych i letnich Księgarnia A Gawęckiej Renardowska 55 1032—3

Sprzedaję
papę, smołę pak i blachę cynkową Małachowskiego Nr. 30. 1027—3

Damskie
roboty krawieckie wykonywuje szybko i dokładnie Magierska Starososnowiecka 48 I piętro 881

Zaginął
paszport wydany przez władze niemieckie na imię Jędrzejczyk Florentyny Zwrócić Dańdówka 1034—2

Zaginęła
suczka biała (owczarka) dnia 22 lutego na ul. Modrzejowskiej, Zawiadomić o znalezieniu do Kurjera 1024

Zaginęła
kontrolka na imię Marja Danecka osób trzy łaskawy znalazca raczy zwrócić do „Kurjera." 1031

Zgubiono
Paszport niemiecki na imię Jadwiga Nowakowska. Zwrócić do Redakcji. 1018—3

Oryginalne świece Bosch'a

Polecają inżynierowie 1029

M. BIZOŃ i F. ZIEMBA

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY Sp. z ogr. odp.

Sosnowiec, ul. Kołłątaja Nr. 9 I p. Telefon 91.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wyd. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski